

Sygn. akt VI Gz 222/18

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Zbigniew Krespki (spr.)

Sędziowie: SO Jerzy P. Naworski, SO Wojciech Modrzyński

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2018 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku dłużnika M. W.

o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 23 września 2018 r., sygn. akt (...)

postanawia

oddalić zażalenie

Jerzy P. Naworski Zbigniew Krespki Wojciech Modrzyński

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 13 września 2018 r. Sąd Rejonowy w Toruniu oddalił wniosek dłużnika M. W. o ogłoszenie jego upadłości jako osoby nieprowadzącej działalności gospodarczej uznając, że nie wystąpiły negatywne przesłanki ogłoszenia upadłości określone w art. 491⁴ ust. 1, ust. 2 pkt 3 i ust. 4 prawa upadłościowego (dalej p.u.).

Oddalając powyższy wniosek Sąd ten miał na uwadze, że dłużnik jest niewypłacalny w świetle art. 10 i art. 11 p.u., gdyż nie reguluje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, a stan tej jest trwały. Ponadto nie posiada on żadnego majątku.

Zdaniem Sądu Rejonowego dłużnik składając wniosek o ogłoszenie upadłości oświadczył niezgodnie z prawdą, że w stosunku do niego nie zachodzą negatywne przesłanki wymienione w art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. w sytuacji, gdy wyrejestrował prowadzoną działalność gospodarczą w 2011 r. posiadając szereg wymagalnych zobowiązań. Co więcej, fakt i rozmiar niedopełnienia przez niego obowiązków wynikających z prowadzonej działalności gospodarczej obrazuje postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 11 kwietnia 2011 r., sygn. akt (...), o pozbawieniu dłużnika M. W. prawa prowadzenia działalności gospodarczej na okres 5 lat. Zdaniem Sądu Rejonowego w świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego dłużnik M. W. doprowadził do swojej niewypłacalności jak i istotnie zwiększył jej rozmiar wskutek rażącego niedbalstwa. O powyższym świadczy niewielkie zaangażowanie dłużnika w pracę zarobkową, gdyż mimo świadomości istnienia swoich zobowiązań dłużnik nie podejmował stałego zatrudnienia celem uzyskania wyższego wynagrodzenia i spłaty istniejących zobowiązań bowiem środki uzyskiwane z prac dorywczych wystarczały na jego utrzymanie. Zdaniem Sądu Rejonowego dłużnik z rażącym lekceważeniem podchodził do swoich interesów majątkowych o czym świadczy brak uregulowania tych interesów po rozwiązaniu dwóch związków małżeńskich, pozostawienie byłym żonom całego swojego majątku bez przeprowadzenia podziału majątku wspólnego po ustaniu

tych małżeństw. Co więcej, finansował on potrzeby prywatne środkami finansowymi z prowadzonej działalności doprowadzając do zachwiania, a ostatecznie utraty płynności finansowej działalności i jej zakończenia. Z podobnym lekceważeniem dłużnik podchodził do swoich prywatnych zobowiązań finansowych nie podejmując jakichkolwiek starań w zakresie spłaty swoich zobowiązań. Zdaniem Sądu Rejonowego takie postępowanie dłużnika niewątpliwie stanowiło przejaw zwiększenia swojej niewypłacalności wskutek rażącego niedbalstwa, gdyż przez ostatnie 7 lat dłużnik nie usiłował w żaden sposób uregulować swoich zobowiązań czy nawet uporządkować kwestii formalnych. Sąd ten podkreślił też, że dłużnik w żaden sposób nie interesował się zaciągniętymi zobowiązaniami, nie próbował porozumieć się z wierzycielami, a także lekceważąc podchodził do swoich interesów majątkowych zostawiając cały swój dobytek byłym małżonkom, co bezpośrednio miało wpływ na stopień jego niewypłacalności (k.32-34).

Dłużnik w zażaleniu na powyższe postanowienie zarzucił mu:

- 1) naruszenie art. 491⁴ ust.1 p.u. poprzez jego niezasadne zastosowanie i oddalenie wniosku w sytuacji, gdy dłużnik nie doprowadził do swojej niewypłacalności ani nie zwiększył jej stopnia umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa,
- 2) naruszenie przepisu art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. poprzez jego niezasadne zastosowanie i oddalenie wniosku w sytuacji, gdy za pominięciem sformułowanej w tym przepisie przesłanki negatywnej przemawiają względy słuszności i względy humanitarne,
- 3) naruszenie przepisu art. 491⁴ ust. 4 p.u. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie wniosku w sytuacji, gdy za pominięciem sformułowanej w tym przepisie przesłanki negatywnej przemawiają zarówno względy słuszności, jak i względy humanitarne.

Wskazując na te podstawy żalący się wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. W obszernym uzasadnieniu żalący szerzej odniósł się do podniesionych w petitum zażalenia zarzutów (k. 39-49).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za swoje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną ocenę prawną, opisane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

Zgodnie z utrwaloną w judykaturze zasadą, w wypadku orzeczenia oddającego środek zaskarżenia, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych prawidłowo ustaleń; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za swoje. In concreto jest to tym bardziej uzasadnione, że skarżący nie neguje co do zasady ustaleń Sądu Rejonowego, lecz dokonaną ocenę prawną.

W ocenie Sądu okręgowego nie ma podstaw zarzut niezastosowania art. 491⁴ ust. 2 in fine p.u., zgodnie z którym sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości w razie zaistnienia określonych w pkt 1-4 ustępu pierwszego tego artykułu przesłanek, chyba że przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi. Klauzule te nie wchodzi w rachubę w razie istnienia negatywnej przesłanki ogłoszenia upadłości konsumenckiej z art. 491⁴ ust. 1 p.u., co wynika już tylko z literalnego brzmienia tego unormowania. Ratio legis takiego rozwiązania jest oczywista, a samo przekonanie skarżącego jest niewystarczające.

Zasadniczy problem sprowadza się jednak do oceny zarzutu naruszenia art. 491⁴ ust. 1 p.u. polegającego na jego niezasadnym zdaniem żalącego się zastosowaniu. Skarżący kwestionuje uznanie przez Sąd a quo, że stan faktyczny objęty jest hipotezą tego przepisu. W ocenie Sądu Okręgowego pojęcie rażącego niedbalstwa, jak i przykłady podane przez Sąd Rejonowy nie budzą zastrzeżeń. Opisane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia postępowanie dłużnika M. W., w tym brak prób uregulowania swoich zobowiązań, długoletni czas pozostawania bez stałego

zatrudnienia, brak zainteresowania się zaciągniętymi zobowiązaniami, brak prób porozumienia się z wierzycielami, lekceważące podejście do swoich interesów majątkowych i pozostawienie całego swojego dobytku byłym małżonkom bez przeprowadzenia podziału majątku wspólnego po ustaniu małżeństw, stanowią niewątpliwie przejaw zwiększenia swojej niewypłacalności wskutek rażącego niedbalstwa.

W doktrynie prawa upadłościowego wskazuje się, że za rażące niedbalstwo można uznać tylko takie zachowanie dłużnika, które w sposób bardzo znaczący, bardzo istotny odbiega od wzorca zachowań osób podobnych dłużnikowi. W konsekwencji oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości powinno więc nastąpić tylko wtedy, gdy dłużnik, rozsądnie oceniając sytuację, powinien był wiedzieć (choć nie miał takiej świadomości), że jego zachowanie będzie prowadziło do niewypłacalności lub jej nasilenia. Oznacza to utrzymanie wymogu należytej staranności, choć brzmienie przepisu sugeruje obniżenie jego poziomu. Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego w realiach niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, iż zachowanie wnioskodawcy, wprawdzie nie prowadzącego działalności gospodarczej w chwili składania wniosku o ogłoszenie jego upadłości, ale wcześniej będącego przedsiębiorcą, spełniało przesłankę rażącego niedbalstwa, której zaistnienie prowadzi do oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości stosownie do art. 491⁴ ust. 1 prawa upadłościowego.

W konsekwencji zarzut naruszenia art. 491⁴ ust. 1 p.u. okazał się chybiony.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma także podstaw podnoszony w zażaleniu zarzut niezastosowania art. 491⁴ ust. 2 in fine prawa upadłościowego, zgodnie z którym sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości w razie zaistnienia określonych w pkt 1- 4 ustępu pierwszego tego artykułu przesłanek, chyba że przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi. Należy wyraźnie podkreślić, że klauzule te nie wchodzi w rachubę w razie istnienia negatywnej przesłanki ogłoszenia upadłości konsumenckiej z art. 491⁴ ust. 1 prawa upadłościowego tj. umyślności lub rażącego niedbalstwa w doprowadzeniu do stanu niewypłacalności lub zwiększenia jego stopnia, co wynika już tylko z literalnego brzmienia tego unormowania. A jak wynika z niekwestionowanych przez skarżącego ustaleń Sądu Rejonowego zachowanie dłużnika nosiło znamiona rażącego niedbalstwa. Zatem w realiach niniejszej sprawy skarżący nie może powoływać się na klauzule „względów słuszności” i „względów humanitarnych”.

W próżnię trafia też ostatni z podniesionych w zażaleniu zarzutów tj. zarzut naruszenia art. 491⁴ ust. 4 p.u. Zgodzić się trzeba z Sądem Rejonowym, że w stosunku do dłużnika nie zachodzi też negatywna przesłanka określona w powyższym przepisie. Argumentacją dłużnika zawarta w uzasadnieniu zażalenia, w tym podnoszony wpływ blisko 7 lat od chwili zakończenia działalności gospodarczej do chwili złożenia niniejszego wniosku jak i rzekomy stan psychiczny dłużnika, nie wytrzymuje krytyki i jest jedynie subiektywną polemiką skarżącego z prawidłowymi ustaleniami Sądu a quo. Brak jest też podstaw do zastosowania względów słuszności i względów humanitarnych; w ocenie Sądu Okręgowego rzekome załamanie psychiczne dłużnika związane z przeżyciem rozpadu kolejno dwóch związków małżeńskich oraz rzekoma utrata kierowanie swoim życiem nie uzasadnia zastosowania wskazanych wyżej klauzul generalnych.

Z tych wszystkich względów zażalenie dłużnika jako bezzasadne należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c. i art. 35 p.u.

Jerzy P. Naworski Zbigniew Krespki Wojciech Modrzyński

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

T., (...)